

MERKVRYSZ POLSKI ORDYNARYNY.

Od dnia 23. Februarij, do 2. Martij, 1661.

Z Mádrydu 31. Decembris, 1660.



Tych dniach zášlá deklarácya Broleowska/ że *Don Luis de Haro* będzie Ciasnym miestnikiem ná woynie przeciwko Portugáliey/ przy *Don Ioannom de Austria*, dawno deklarowanym Wielkim Hezmatánem.

Portugálskie Woyská pod *Comesem de Schomberg* iuz poczynaia sie pokázowac ná Gránicach ku Galiticy nád *Rzeka Mincio*, przeto do wšytkich Oficyerow/ktorzy máia Quártery w *Arágoniey* y w *Wálencyey*/ wysly Uniwersaly/ aby do *Estremadury* ciagneli z choragwiami swemi/ á żeby sie okolo *Badajos* y *Olivençey* nád *Rzeka Gwádianá* kupili.

Ná prowiánt tego Woyská spobšiewamy sie co godzina kílku Okretow z *Sycyliey* y z *Sárdyniey* ze zbozem y inša sywnościá wšeláka.

Kathálonezytkowie niechcieli stánowiská v siebie pozwolic żołnierzom/ á posłali Deputatow do *Don Ioannem de Austria*, wymagwiáiac sie/ że nie porwinni wedle Przywileiow/ przyiac ludzi ná stáncye/ kiedy woyny v siebie nie máia.

Z Kopenhagen 13. Ianuarij, 1661.

O Krolowey Kryſtynie mamy wiadomoſć/ że w Kolmárze ſie ſey ſpodſiewáli/ á że bez málá ſie tam nie bedzie bawilá przez ſie me. Drudzy zaś máia piſanie/ że tam ſie nie dlugo bawiac/ do nas tu proſto przyćiągnie/ á z tad do Hámburku.

Wyiáchal z tad 7. tegoż Generał Leytenant Claß Van Alefeld: Przeprawił ſie przez Zont pod Helfenor do Stániey/ á z tam tad przez Szwecya przeieſzł do Norwegiey/ ná ſwoie od Krolá iemu náznáçzone Gubernu.

Zátrzymuia tu w Zontu roſne Okrety ze zbożem y z żywnoſćiá/ mi roſnemi/ á ładunek tárguia w Kupcow ná opátrzenie tego Miáſtá/ gdiſte ſkapo bylo prowiántu.

Z Sztokolmu 16. Ianuarij, 1661.

Gubernu tuteçne ieſt iuż od Krolowey náſzey obiete/ przy Krorey z dyspozycyey Seymowey ma bydź/ poçi Krol nie przyidzie do lat; zá wiadomoſćiá iednáť y Ráda nayprzednieyſch głow Trybunálu Koronnego/ Rády wojenney/ Admirálſtwá/ Káncelláryey/ y Stárbu.

Copia liſtu z Londynu 21. Ianuarij, 1661.

Wż w wielkim teſteſnym tumulćie. Rzecz żáloſna! że Nabożeńſtwo/ Które miałoby ludzi do ćiechóſci y ſpokoynoſci wpráwić/ to ich do buntow y zámieſzánia pobudza; táť bowiem włáſnie ſie zda/ iáťby náſze w Religiey między ſoba roſne gromády/ do pobożnoſci y do niebá tráſiáć nie mogły/ áwólátá y rzady tego wſytkie pierwoy nie zámieſzawſzy. W Tiedzielu przeſzła o czwartey godzié nie w noc/ zeſtło ſie ná Przedmieſćiu od Niugert, ſnac z namowoy dawney/ z 10. ábo ze 12. tyſiecy Qwákkerow/ to ieſt/ Drżacych. (ſa to odſzczepiency od nabożeńſtwá Angielskiego, ktorzy ſtárſzego zádnego, áni w Duchownych áni w Swietckich rzeczách niechca mieć, á nabożeńſtwo ſwoie z drzeniem wielkiem wſytkiego ciáťá odpráwuiá, zwierdzac, że tá ieſt prawdziwa ſtużbá Boża i ná ſłowá Piſmá's. to ſwoie widzi mi ſię gruntuiac, gdiſcie mowi: Stużcie Pánu z boiáźniá y z drzeniem)

drzeniem) Ciż Qwätterowie nad świtaniem z Niedziele na Po-
niedziałek/ straż wysiękły/ opánowali brame *Niuger* rzeżona y
prosto biegli ku Kościołowi świętego Pawła/ gdzie konna straż
Qwätter swoy ma/ wołając po vlicach ze wśytkiego gárdła/ że
inšego Krola nie máia leno samego Boga. Miásto obawiając sie
rábowania/ záraz do oreża skoczyło/ á złączymy sie do Generála
Montá/ przy którym zastał *Książca de York*, z taką rezolucya y po-
rzadkiem przeciwko tym odśępiencom sie stáwili/ że wsparło ich
z Miásta preż. Przez ow dzień y przez wtorek spokojno było.
We środe znowu Qwätterowie zmocniwszy sie (śnádnó to/ bo w-
táć wielkim Mięście y ludnym/ nie záraz może rozeznác/ kto z kim
trzyma/ ábo przy kim sie wiąże) opánowali znowu Brame/ y ze
wśytká potega wešli do Miásta/ y po wśytkich niemal vlicach
wyšli z Kámienic ludzie to ná pomoc Krolewskim/ to ná pomoc
Qwáterom/ y bili sie stráśnie między soba. Náostátku przybie-
glá Szlachta wśytká ná koniach do *Książca de York*, y do *Montá*/
á spólnemi y zgodnemi silámi ná nayprzednieysza kupa nieprzyja-
cielska vderzymy/ rosprosyli/ y wypędzili ich znowu z Miásta/ á
ostátek sie po domach skryli. Zámknęła sie nápretce kupa ich w
pewnym domu/ á skoro ich tam obleżono/ żadano áby sie podáli ná
Quártier: Odpowiedzieli/ że żaden nie będzie miał od nich Qwár-
tier/ á że oni też od nikogo go niechca. Zá taką odpowiedzia gwał-
tem ich dostawmy/ wśytkich zábito. Legło Qwáterow w ten
dzień ná plácu ze dwánaście set/ á kilka set poimano.

Dostawmy Krol wiadomości tych Buntow/ powrócił z Port-
smuthu y stánuł tu wejorá/ lecz żáłośny z tego/ że Krolewná Sio-
strá jego młodszą/ ná samym wsiadaniu do Okretu/ ná ospe choro-
wác poczęła/ czym drogá ich do Fráncyey odmieniona została.

W tenże dzień w więzieniu zeszedł z tego świata Artur Házels-
ryk/ ostátni z owych śeściu/ z których okazyey zájęła sie/ 20. lat
temu/ wojná między Krolew Karolem Pierwszym/ á Parlámens-
tem.

Z Paryżá 21. Ianuarij, 1661.

MJedzy Krolém á Książciem Lotharyngskim stánałá już grun-
torona y utwierdzona zgodá; záczym; Lotharyngiey posła-
no dwa Pułki do Alsacyey / áby tam byly gotowe ná pomoc Cesa-
rzowi / iesli tego bedzie trzeba.

Z Marsyliey 22. Ianuarij, 1661.

NA wielka instancya Posła Angielskiego w Aldzieru (iest to
Miaśto w Afryce ná brzegu morskim *in Mauritania Casariensi*)
wypuścił tamten Bášá Okret Angielski nie dawno ná morzu przye-
lety; ále od tamtych Rozboynikow morskich / nie mógł otrzymać
dla Kupcow Angielskich dluzszego przymierza / ieno ná trzy Mies-
iáce.

Z Hagi 26. Ianuarij, 1661.

Przyiáchal tu z Leydy Książe de Oranges, ktory zabawia sie oddá-
iac wizyty Deputatom Stanow Generalnych / y Posłom Cu-
dzosiemskim tu Rezydusacym / ktorzy wszyscy nawiedzali go
wprzod byli z Condolencya smierci Kieszney iego Mátki.

Z Neápolu 26. Ianuarij, 1661.

Z Messány mamy wiadomosc / ze iáchal tamteby Posel / ktory
od Krolá Angielskiego iedzie do Constántynopolá. Dokładáta
y to / ze wstapit po drodze do Bášow z Tunetu y z Aldzieru / zabá-
iac uwolnienia ziemkow swoich / ktorzy tamze sa w niewoli; ále ze
wymawiali sie z tego / á deklarowali / ze bez pieniedzy ich nie wy-
dádza / chcac po stu talerow od káždego.

Z Genuiey 29. Ianuarij, 1661.

Przyšły listy z Neápolu do Kupcow tuteżnych / aby Werle bali do Wiedniá ná zapláte kilkutroć sto tysiecy talerow Cesárzowi.

Z Rzymu 5. Februarij, 1661.

Posel Cesárski w ten sens obpráwił swoje Poselstwo: Reprezentował Oycu Swietemu / że Cesarz tego Pan ode trzech lat y wiecey to wšytko czyni / co rozumie należeć do zátrzymánia Pokoju z Porto Othománska; á że teraz málo co nádsieie mátać / żeby to dáley pomoc málo widzac że Turcy / choć sie co raz z przyiásnia y z chęcia do záchowánia Pokoju ozywáia / przecie do tego smierzáia / żeby Tránsylwánia cále dostali / y ostatek Korony Węgierskiej opanowali / prósi przeto Jeś Swiatobl: w ták wielkiej á godney wrażeńia toni / o porade: A icaliby Swiatobl: Jeś rozumieć mála / że woyná z Othomanem iest potrzebna / tedy o posilki prósi pieniężne / á żeby sie powaga swoia w to wlożyć raczył v Kiazat y Pánow Wloških / námawiaiac ich do Ligi z nim przeciwko ták wielkiemu Potentatowi.

Odpowiedzial ná to Papieś / że nie tylko on sam / ále wšytko Chrześciaństwo dawno rozumie / że woyná z Turki iest potrzebna / á żeby wšyscy wšianóšy sie zá rękę / te poslugę Bogu y bezpieczeństwu własnemu / oddali: że on summe pewna ná tonáznáczy / która iest gotowa / á do niey przydáć káże pewna część intrat Duchowienstwa wšytkiego pod iego swieteká władza bedacego. Náde to / że záprašác bedzie wšytkich pp. Chrześciańskich ná lige / ktorey on chce byc Promotorem y Glowa / á żeby posłali Plenipotentow do Rzymu ná Tráktaty okolo tego.

Miawšy potym Concystor z Kárdynalámi / kázal wypráwić Burrierow w tey máterey do wšytkich Krolow.

Z Kolná 7. Februarij, 1661.

TRaktaty o zgodzie między Biskupem a Miastem Munsterem już się zaczęły/ a w Mieście Waldek przez Deputatow oboiey strony odprawia/ z nadzieią dobrego skutku.

Z Wenecyey 12. Februarij, 1661.

NJe dostała służba Pułkowniká Wertmillerá/ ani też nadzieie mamy/ żeby *Marcheze Villa* tak przedko z Poselstwá Sabaudzkiego v Dworu Fráncuskiego/ się odprawił; zacząym nie pewna iść się/ kto będzie Generalem nad Piechota w Kándyey/ skoro nowa porá woienna na Wiosne nastąpi.

Mia iednak rozkazanie nowy Hetman Wielki/ aby się do gotowości miał/ coby za Tiedziel cztery ábo pięć wyiáchać mógł koniecznie do Kándyey: Będzie miał ludzi/ pieniedzy/ y żywnościá z potrzebe/ a będzie mógł przy łasce Bozey powetować y czas y ludzi/ co się darmo tak Rok skróciło/ iáka nowa skutecznyssa impreza.

Wczorá przebieżał tu tedy Kurrier ode Dworu Rzymskiego/ do Wiedniá/ y zamtad do Polskley. Zostáwił tu *Breve*, to iest/ list Dycá S. do Rzeczypospolitey/ w którym rożnymi dowodámi utwierdza ją w przedsięwziętey obronie przeciwko Turkom: a od teklivosti odwodzi/ że się wojná trochę przewlecze. Obiecuie przy tym folge iey weźnić liga powszechna/ do ktorey zapráśać się námyslił wšytkich Chrześcianow/ y pienieżnymi posilkámi/ ktore zebrane beda z dziesiatey części Intrat Duchownych w Páństwie iego bedacych/ ktorých połowicá Rzeczypospolitey iest náznáczona.

Copia listu ze Gdanská 16. Februarij, 1661.

Flotta pewna/ ktora Roku przeszlego wysła z Portow Bertánskich ná morzu/ z Unwersalámi y pod znáczkiem Krolá Portugálskie

tugalskiego/ opánovála Fortece Colombá nazvána/ polożona w Insule de Ceilan, Holendrow z nię wypędziwoşy. Jest tá Insulá w Azyeey z tey strony Porównáicey dnia z nocá liniey/ idac z morzjá Wschodniego do Gándzietyckiego Jeziorá; w ktorey Insule rodzi sie Cynámon/ á ztámtod po wşytkim świecie bywa rozwięsziony; Druga flode tá; Flottá Holendrom vczynilá táka; osádziwoşy wyşey rzęcono Fortece/ żeglowálá dáley/ á linija przeşedşy ná támtę strone/ vđálá sie do Afryki/ y ad Caput siue ad Promontorium Bona Spei ludzi wysádziwoşy/ támtę nowá Fortece zbudowálá y tákże osádziłá. Jest to Promontorium mieysce/ gđsie Holendrowie iádac y powracáiac z Indyey zwykli odpoczywác ná inşy wiátr czékáiac/ y tym czásem świeżemi wodámi sie opátruiać. Societas Indica w Holándyey to vstýşawşy/ gotuie sie z wielká poteganá odebránie y opanowánie tych Fortec. Jesliby jednáć Portugálesyktowie obronić y przy nich zostáć sie mieli/ musieliby Holendrowie nápotym Linija przeşedşy. w práwaťku Ameryce sie vđáć/ y támt okolo Rio de la plata odpoczawşy/ dopiero w lewo do Indyey Wschodniey sie puścić; coby z wielkim niewęzámsem/ niebezpieczeństwem/ y vnkóştámi byđz musiało.

Z Wiedniá 21. Februarij, 1661.

Dobry nas co dzień wiadomości/ że Turcy w Wárádynie publikowác kazali po wşytkiey Siedmigródzkiey y Węgieřkiey ziemi Uniwersalá/ w ktorych chłopkom rozkázuia/ żeby poslušnosťwá żadnego Szláhcie Panom swoim nie oddawáli/ y owşem ábo żeby ich zábijáli/ ábo do rak ich żywcem oddawáli; obiecuiac im wşeláká obrone/ á że w dobrách Szláhcieckich vđziela im dziećdzictwo. Já tákowymi Uniwersalámi, chłopci (przyszley niewoli nie vpátruiać ábo nie wvázáiac) nie tylko poželili iuz Szláhcie zábijác/ ále y Miásto Czekielic nie dáleko Wárádynu oblegli; obawiać sie teraz przyđzie/ że skutki tákowego sásiedztwá dáley požarem poydá/ z wielkim Kráiny pustoşeniem y ruina.

Woyná przeto z Turki/ iáko co dzień stánie sie potrzebnieyşatáć co dzień podobieństwoá do niey sie wielkşe widzú; zwláşczá/ że co dzień wielkşe też miewamy o posiłkách obietnice. Oćiec S. przez Burrierá vmyslnie wypráwionego obietcie summe znáczná/

y do li

y do ligi z soba wŝech pp. Chrzeŝciánŝkich Bãtholítow zãpraŝa
ná ŝpolna obrone. Francya rozumie my ŝe od ligi nie bedŝie.
Kurŝiŝt Trewirŝki obiecuie 50. Miesiecy Rzymŝkiej Contrybu
cyey / á Kurŝiŝt Kolenŝki Woyskã niemało takŝe obiecuie.

W Piatek wieczor Graff de Porcja Nãzywŝŝy Dworu Cefãr
ŝkiego Oekonom / wraçony ieŝt od Cefãrza tytułem Xiãzeczym / á
wczynil mu otuche / ŝe iŝtornie ma zosztatã nim ; iãko de facto
mowia / iŝ Xiãstwo Cieŝynŝkie mu dãrowat.

Z Krakowã 2. Martij, 1661.

Biŝkupŝtvo Chelminŝkie dãne ieŝt J. M. X. Olŝewŝkiemu / Re
ferendarzowi Koronnemu; á Referendarza J. M. X. Wierzo
bowŝkiemu / Opãtowi Pãrãdyskiemu ŝie doŝalã.

J. M. P. Poŝel Cefãrŝki ŝãnal w Kielcãch 19. Februarij, á w
ten dzieñ K. J. M. byl w Sãmŝonowie / y przy laniu roŝnych
Dziãl bydŝ raczyl.

W Poniedziãlek 21. Kroleŝtvo Jch MM. wrocili ŝie od
Sãmŝonowã.

We Wtorek 22. wyiãchãli z Klec ku Wãrŝãwie ze wŝytkim
Dworem; wŝtapili do ŝwietego Krzyŝã / á na noc byli w Boŝecinie.

Przed wyiãzdem kaŝal K. J. M. wyprãwiã Commiŝŝya do
Gdanŝkã ná Trãktãty z Deputatãmi Kurŝiŝtã J. M. ŝŝtrony
Poŝt; á ŝeby Goncã Moŝkiewŝkiego prowadzono ŝtad do Wãr
ŝãwy.

Tenŝe Goncã wyiãchal ŝtad we czwartek przeŝly / á ma po
drodŝe wŝtãpiã do J. M. P. Mãrŝãlã Wielkiego Koronnego
w Dãbrowie.

J. M. X. Legat Papiŝki gotuie ŝie w droge do Wãrŝãwy / y
puŝci ŝie w nie dŝis ábo jutro.

W KRAKOWIE, w Kãmiãnicy Szoberowŝkiej ná Wendecie, dnia 2.
Marcã, A. 1661. Cum Priuilegio S. R. M.